

# Andrzej Blewiński

---

"Kandydaci do kapłaństwa trzeciego tysiąclecia", Krzysztof Pawlina, Warszawa 2002 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 73/4, 239-241

---

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Krzysztof PAWLINA, *Kandydaci do kapłaństwa trzeciego tysiąclecia*, Wydawnictwo Sióstr Loretanek, Warszawa 2002, ss. 376.

W roku akademickim 2002/2003 do diecezjalnych seminariów duchownych wstąpiło 1064 kandydatów, czyli o 80 osób więcej niż rok wcześniej. Jest to niewątpliwie rezultat współdziałania łaski Bożej z owocami pielgrzymek papieża na Światowe Dni Młodzieży w Toronto i do ojczyzny. Ten fakt cieszy, ale również wyzwała wiele pytań dotyczących predyspozycji przyszłych kapłanów. Z odpowiedzią pospieszył wybitny polski pastoralista ks. prof. Krzysztof Pawlina, który postanowił pójść jeszcze dalej i poznać także cechy charakteryzujące seminarzystów. Jego badania mają charakter pionierski, gdyż są pierwszymi przeprowadzonymi w Polsce.

Autor we *Wprowadzeniu* (s. 5-11) określa dwa istotne cele, jakie przyświecały zamierzeniom. Jeden dotyczy poszukiwań odpowiedzi na pytania; jaka jest kondycja współczesnych seminariów duchownych oraz motywacji młodych ludzi wstępujących do uczelni duchownych. Drugi zaś, to opisanie i scharakteryzowanie przyszłego księdza. Obserwacje dowodzą, że młodzież współczesna jest dość obojętna religijnie.

Inspiracją podjęcia tematu było nowe *Ratio studiorum*, długo oczekiwany dokument Stolicy Apostolskiej normujący zasady formowania kleryków oraz poczucie odpowiedzialności za przyszłych kapłanów, których autor kształci jako rektor Warszawskiego Metropolitalnego Seminarium Duchownego.

Twórca omawianego dzieła wykorzystał do swoich badań kwestionariusz. Ankieta zawiera 88 pytań w większości zamkniętych, z czego kilkanaście to bloki pytań częściowych. Technika gromadzenia materiałów miała charakter audytoryjny. Przeprowadzono ją tuż po przyjęciu kandydatów, ale przed rozpoczęciem procesu formacyjnego. Badaniom poddano wyłącznie kandydatów do uczelni diecezjalnych.

Atrakcyjna forma prezentacji wyników w postaci diagramów, wykresów, zestawień przy użyciu najnowocześniejszych metod sprawia, że odbiorca może łatwo odczytać wyniki i zrozumieć interesujące go zagadnienie.

Całość pracy została podzielona na IX rozdziałów logicznie ułożonych.

I rozdział (s. 13-47) stanowi introdukcję do problematyki powołań. Autor odwołania i wyjaśnienia zjawisko powołania, określa specyfikę seminarium duchownego i przybliża zasady formacji kapłańskiej w Polsce. Ostatni paragraf dotyczy dynamiki powołań diecezjalnych od czasów powojennych do współczesności wśród osób przyjętych na pierwszy rok studiów seminaryjnych.

Rozdział II, zatytułowany *Geograficzne i społeczne źródła powołań* (s. 49-81) rozpoczyna się dokładnym zilustrowaniem stanu powołań w 2000 r. Na podstawie

danych statystycznych widać, jak kształtuje się poziom powołań w różnych diecezjach. Dalsze paragrafy poświęcone są strukturze demograficzno-społecznej badanych kandydatów do kapłaństwa. Szczegółowo jest ukazana sytuacja społeczna i materialna rodzin, z jakich pochodzą respondenci. To pozwala lepiej zaobserwować młodych mężczyzn w kontekście ich sytuacji rodzinnej.

Ciekawy jest wizerunek jakości powołań w aspekcie kulturowo-intelektualnym. O tym traktuje III rozdział (s. 83-100). Ks. Pawlina usiłuje wniknąć w świat zainteresowań uczestników ankiety. Poznajemy stan czytelnictwa książek i prasy, poziom wiedzy ogólnej i zakres posiadanych wiadomości religijnych.

Rozdział IV (s. 101-156) dotyczy religijności powołanych. Poszczególne paragrafy zawierają parametry religijności respondentów: autodeklarację wiary i doświadczenia religijne, przekonania religijne, praktyki religijne i moralność religijną.

Rozdział V (s. 157-180) odkrywa świat wartości i obaw, jakie rodzą się u respondentów. Poszczególne części precyzyjnie wskazują odniesienia do podstawowych cech egzystencjalnych. W kolejnych podpunktach następuje określenie stosunku młodych mężczyzn do wartości społecznych i narodowych, a także ich opinia na temat obaw życiowych.

Rozdział VI (s. 181-235) został zatytułowany *Uwarunkowania oraz motywacja powołań*. Ujawnia on pewne okoliczności, które zadecydowały o wstąpieniu na drogę duchowną. Kolejne paragrafy czynią te uwarunkowania bardziej szczegółowymi. Zostało ustalone zaangażowanie wspólnotowe, tradycja powołań, trwanie postanowienia, środowiskowe umacnianie i osłabianie powołań, motywy powołań. Ten rozdział wyjaśnia okoliczności decydujące o wyborze drogi kapłańskiej.

Bardzo ważki jest również rozdział VII (s. 237-266), gdyż ukazuje wizję kapłaństwa wykreowaną w świadomości kandydatów.

Paragrafy precyzują pogląd młodzieży na istotę posługi kapłańskiej, idealny model kapłanów (w tym odkrywanie konkretnych wad i zalet) oraz na duszpasterskie pasje przyszłych kapłanów.

*Wizja Kościoła* – to tytuł VIII rozdziału (s. 267-287). Odnosi się on do trzech aspektów eklezjologicznych takich jak: istota Kościoła, kondycja Kościoła (obecna i perspektywiczna) oraz jego przyszłe znaczenie.

Ostatni, IX rozdział (s. 289-311) dotyczy spojrzenia na ogół społeczeństwa polskiego w kontekście zaistniałej transformacji po 1989 r. Dokonano tu weryfikacji poglądów społeczno-politycznych, oceny Polski ostatnich lat i dokonanych przemian, wyeksponowanie aktualnych problemów Trzeciej Rzeczypospolitej oraz futurologiczne spojrzenie na przyszłość w kontekście ewentualnych zagrożeń.

*Zakończenie* jest próbą scharakteryzowania młodego człowieka, decydującego się na drogę kapłańską w 2000 r. Te niezwykle cenne wnioski zawierają też

dziewięć prawidłowości, które znamionują aktualny etap formacji seminaryjnej w Polsce.

W aneksie umieszczono dwa załączniki: instrukcję dotyczącą badania ankietowego oraz treść ankiety *Powołania diecezjalne 2000*. Całość kończy bardzo starannie przygotowana bibliografia oraz streszczenia w językach: angielskim, niemieckim i włoskim.

Praca jest interesująca poznawczo i przydatna praktycznie. Imponuje warsztat naukowy i nowatorskie podejście do tematu. Podział na rozdziały i paragrafy jest spójny i zasadny. Wykorzystanie nowoczesnej szaty graficznej i staranność edytorska podkreśla atrakcyjność dzieła.

Jedynym niespełnionym oczekiwaniem odbiorcy jest brak krótkich prologów do niektórych rozdziałów. Jednak czytelność układu niweluje z powodzeniem ten drobny niedosyt.

Najnowsza pozycja ks. Krzysztofa Pawliny może stanowić nieocenioną pomoc dla wszystkich, którzy są zainteresowani kapłaństwem. Poznanie predyspozycji psychicznych, intelektualnych, religijnych, moralnych na pewno korzystnie wpłynie na proces formacji seminaryjnej.

Okazuje się, że ludzie zawsze są dziećmi swojej epoki, a sentencja „tempora mutantur, et mutamur in illis” jest wciąż aktualna.

*ks. Andrzej Blewiński, Łódź*

Ks. Krzysztof KONECKI (zebr. i oprac.). *Ksiądz Bogumił Lewandowski w służbie Stolicy Apostolskiej*, Włocławek 2003, ss. 227.

„Jesteśmy jeszcze wszyscy pogrążeni w bólu po śmierci ukochanego papieża, Jana Pawła I. I oto najczcigodniejsi kardynałowie powołali nowego biskupa Rzymu. Wezwali go z kraju dalekiego. Dalekiego, ale zawsze tak bliskiego przez wspólnotę wiary i tradycji chrześcijańskiej” – tak brzmiały pierwsze słowa papieża Jana Pawła II, wypowiedziane 16 października 1978 r. z logii rzymskiej Bazyliki św. Piotra. Rzeczywiście, odległość, która do 1978 r. dzieliła Polskę od Rzymu i Rzym od Polski była ogromna. Ale nie była to odległość w geograficznym albo duchowym tego słowa znaczeniu, lecz w sensie psychologicznym. Za pontyfikatu papieża-Polaka zmieniło się bardzo wiele i po 25 latach Rzym jest bliżej Polski niż kiedykolwiek przedtem.

Zanim rozpoczął się pontyfikat Jana Pawła II i zanim dały się poznać jego błogosławione owoce, znalazły się w Rzymie osoby, które w pewnym stopniu przygotowywały grunt pod to, co miało się wydarzyć. Jedną z nich był ks. prał.